

GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Rok II.

Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki Nr 9, telefon Nr 10-06.

Nr 163. (234)

Bierność

Rząd i uświadomiona część społeczeństwa zainicjowała urządzenie w całym państwie „Tygodnia Emigranta Polskiego”. Celem inicjatyw było dotrzeć do najzjadliwszych kątów, miast, miasteczek i wsi, aby uświadomić i zainteresować całe społeczeństwo niedoceniającą jeszcze ważnością problemu emigracji, przypomnieć i włożyć nań obowiązek szczerzej i braterskiej opieki nad tymi naszymi rodakami, którzy zmuszeni są szukać zarobków na chleb codzienny hen daleko za oceanami, wśród obcych, a nieraz i wrogów. Jakże wiotką w tej chwili jest nie, łącząca nas z siedmiomilionową rzęsą naszych braci, a więc jedna czwarta ludności całej Rzplitej; czy o nich wiemy coś więcej jak to, że od czasu do czasu przysyłają rodzinom w kraju dolary lub franki. Jeśli los szczęśliwy pozwolił nam żyć i umierać za ojczystym zagonem, to tem więcej powinniśmy pamiętać o tych, z których może większość siłą konieczności nie ujrzeli już rodzimych łanów i strzech, nie usłyszeli wkoło siebie dźwięku mowy ojczystej, największego skarbu każdego człowieka.

Emigracja jest w tej chwili może złem koniecznym z punktu widzenia interesów narodowych i państwowych, ale odpowiednio nastawiona i kierowana, może stać się dźwignią w rozwoju gospodarczym państwa, pożytecznym współczynnikiem naszej ekspansji i kultury, najpewniejszym środkiem propagandy siły żywotności naszego narodu wśród obcych. Dziś niema zakątka na kuli ziemskiej, gdzieby nie było choć maleńkiej grupki naszych rodaków.

Idea więc przewodnią inicjatyw „Tygodnia Emigranta Polskiego”, było wyrwać społeczeństwo ze stanu zobojętnienia i obojętności, skończyć z piekniemi a pustymi i bez echa brzmieniemi frazesami o współpracy z wychodźstwem i przystąpić do realnego czynu, jakiego wymaga rzeczywistość.

Cóż zrobiliśmy u nas. Nie będziemy wspominać o terenie województwa, bo nawet we wielu miejscowościach wogóle nikt nie słyszał o „Tygodniu Emigranta”, napiszemy więc słów parę pod adresem miasta i społeczeństwa białostockiego, które powinno przodować całemu województwu.

Poza imprezą czysto dochodową — zabawą w parku miejskim, akademią, na której zawiędli prelegenci, a przyszło kilkadziesiąt osób, przeważnie młodzieży, zapowiedziano nabożeństwa żałobne za dusze tych emigrantów, którzy na zew z gór i mórz podeszli, by z bronią w ręku walczyć o wyzwolenie Ojczyzny. Myśl precudna, i zdawałoby się mogło, że jeśli inne sposoby przypomnienia społeczeństwu o istnieniu emigracji zawiada, to nabożeństwa żałobne z odpowiedniemi kazaniem zgramadzą tłumy, bo przecież, bądźmy szczerzy, to nie nic kosztuje,

Z przejazdu Pana Prezydenta

przez województwo białostockie

Dnia 14 b. m. w przejeździe z Warszawy do Wilna przez teren województwa białostockiego, Pan Prezydent Rzplitej zatrzymał się w pow. sokólskim na 2 godzinny wypoczynek. Zameldował się tutaj Panu Prezydentowi zastępca starosty powiatowego w Sokółce p. Wójcik i komendant powiatowy P.P. komisarz Szczurewski. Podczas odpoczynku Pan Prezydent rozmawiał z nimi długo o sprawach, dotyczących życia ludności w powiecie. Na granicy województwa białostockiego i nowogródzkiego zegnali Pana Prezydenta w imieniu Pana Wojewody p. Sysko, naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa i p. komendant wojewódzki P.P. inspektor Charlemagne, którzy pilotowali Pana Prezydenta przez teren woj. białostockiego.

Senat zwołany na 18 czerwca

Warszawa 16.6 (PAT). P. marszałek Senatu, p. Szymański zwołał plenarne posiedzenie Senatu na dzień 18 bm.

Oświadczenie premjera rządu rumuńskiego.

Nienaruszalność granic.—Rumunia nie dopuści do wstąpienia na tron węgierski Habsburgów. Bukareszt 16. (PAT). Premier Maniu udzielił wczoraj wywiadu przedstawicielom prasy.

Premjer oświadczył, że w dziedzinie polityki zagranicznej Rumunii nie są żadne zmiany, rząd będzie w dalszym ciągu żywił uczucia przyjaźni w stosunku do wszystkich narodów.

Na pytanie, czy jakiegokolwiek mocarstwo zagraniczne odegrało jaką rolę w dokonany ostatnio przewrocie w Rumunii, premier odpowiedział odmownie. Sprawa ta była sprawą wewnętrzną Rumunii i została też załatwiona jako taka.

Zapytany o sprawę granic, powiedział premier Maniu: mógłbym przypomnieć panom przemówienie króla, w którym oświadczył on, że obecne granice nie ulegną zmianie, stwierdzam, że nie może być mowy o rewizji granic. W sprawie pokoju może służyć jedynie zasada nienaruszalności traktatów pokojowych i granic, ustanowionych przez te traktaty.

Na pytanie jednego z dziennikarzy o stosunek rządu rumuńskiego do ewentualnego powrotu na tron węgierski arcyksięcia Ottona, premier Maniu oświadczył, że w tym wypadku, jak zawsze, podstawą polityki Rumunii będzie poszanowanie traktatu, który, jak wiadomo, przewiduje, że Habsburgowie nie powrócą na tron węgierski. Na tej podstawie rząd rumuński będzie zawsze przeciwny powrotowi Habsburgów na tron węgierski.

Sensacyjne włamanie do skarbcza banku

Dyrektor i dwaj woźni Banku Handlowego w Łodzi zamknięci w skarbcu przez bandytów. — Daremne usiłowania otwarcia zatrzaśniętego skarbcza. — Zamkniętym grozi uduszenie.

Łódź, 16.6. Sensacyjnego włamania dokonano do kas Banku Handlowego w Łodzi. Mianowicie, gdy jeden z dyrektorów banku Kalinowski wszedł w niedzielę o godzinie 10 wieczorem do gmachu banku, zauważył brak woźnego Hofmana, który o tej porze winien był mieć tam dyżur. To skłoniło go do przeszkucania wnętrza banku, a przedewszystkiem pomieszczeń kas.

Okazało się, że zamki skarbcza są naruszone, zaś drzwi zatrzaśnięte, tak, że nie sposób ich otworzyć. W skarbcu było ponad 200.000 zł., które zapewne padły łupem włamywaczy. Poza tem został rozbity cały szereg kas podręcznych, z których skradziono nieobliczalną na razie jeszcze gotówkę.

Dalsze badania przyniosły jeszcze sensacyjnejście odkrycie. Bandyci, w liczbie około sześciu, rozpoczęli pracę około godziny 3 po poł., wszystkich zaś, którzy przybyli w tym czasie do banku zatrzymywali siłą, pozbawiając ich w skarbcu. Zamknięci zostali prawdopodobnie dyrektor Zarzadzający i dwóch woźnych.

Zachodzi obawa, że zamknięci w skarbcu mogą się udusić z powodu braku powietrza. Wysilki otwarcia skarbcza na razie okazały się daremne. Telefonicznie rozesłano wezwania do specjalistów, którzyby drzwi skarbcza zdolali możliwie szybko otworzyć.

Włamywacze zbiegli. Wszczęto za nimi energiczny pościg.

| | | |
|--|---|---|
| APOLLO DZIŚ Początek 6.30, 8.30, 10.15 CENY OD 125 Ostatni film niemy „U FA” Główny wydawnictwo europejskiej | Czarujący uroczą ulubienica Jako kusząco ponętne DZIEWCZĘ Z BARU We wzruszającym dramacie miłosnym p. t. „Sprzyjającym Trzech” | JENNY JUGO PONADTO NA SCENIE BRONISŁAW BRONOWSKI w pełnym programie |
| | | |

a w tym skrajnie unikanie ofiar na cele społeczne. — Jak było w świątyniach innych wyznań nie wiemy, podobne nie było odbyło się. W kościele św. Ro-

cha odbyło się nabożeństwo żałobne, takie, na jakie stał ubożuchną parafją, przy udziale kilkudziesięciu osób. W kościele farnym, poza przedstawicielem administra-

Litwa łamie umowę z Polską

O MAŁYM RUCHU GRANICZNYM

Wilno 16.6 Ze źródeł miarodajnych donoszą o złamaniu przez Litwinów umowy między Polską a Litwą o t. zw. małym ruchu granicznym. Jak wiadomo, na mocy tej umowy obie strony uzgodniły typ przepustek rolnych, które upoważniają obywateli obydwu państw do przekraczania granicy w celu pracy na roli na przepolowanych gruntach własnych.

Gdy dnia 12 b. m. mieszkanka wsi Mejrany, pow. święciańskiego, Weronika Błażyszówna, na mocy przepustki rolnej przekroczyła granicę do Litwy, gdzie pasła krowy, została zastrzelona. Wszystko przemawia za tem, że zastrzelili ją strażnicy litewskiej straży gra-

nicznej, że strażnicy Puziniszki. Prasa wileńska donosi o drugim podobnym wypadku: mianowicie obywatel polski Józef Rymkiewicz, zsofer, zamieszkały w Wilnie, który, zapatrzywszy się w oficjalną przepustkę, udał się do swej rodziny, zamieszkałej w pasie granicznym, został w drodze powrotnej aresztowany na granicy przez Litwinów, którzy go wysłali do Kowna i poddali okropnym torturom, insynuując mu szpiegostwo.

Oskarżenie okazało się bezzasadne i wobec tego Rymkiewicz wypuszczono z więzienia. Strażnicy litewscy pobrali od niego bezprawnie 200 litów.

Województwo Białostockie przygotowuje się do obchodu setnej rocznicy Powstania Listopadowego.

W piątek, w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego, odbyło się posiedzenie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu Obchodu setnej rocznicy Powstania Listopadowego. Na zebraniu przybyli przedstawiciele władz, urzędów, duchowieństwa i organizacji społecznych, w liczbie około 70 osób. Zebranie zajął dr. Wittek, prezes wojewódzkiego Towarzystwa „Lechia”, z inicjatywą którego zebrania zostało zwołane, informując obecnych o celach zebrania, streszczając znaczenie Powstania Listopadowego i jego ideologię.

Na przewodniczącym wybrany został p. mecenas Olszynski, na asessorów — starosta Zarzycki i dyr. Antonowicz.

W wyniku dyskusji, jaka się wywiązała, w której wziął również udział przybyły w międzyczasie na zebranie p. wojewoda Karol Kirst, zebranie uchwalilo wyłonić prezydium komitetu, do którego wejdą: pan Wojewoda, dowódca okręgu korpusu gen. Litwinowicz, przedstawiciel duchowieństwa ksiądz biskup Łukomski oraz kurator Okręgu Szkolnego. Jednocześnie zebrani upoważnili prezydium do opracowania szczegółowego składu komitetu wojewódzkiego, poczem na wniosek pana Wojewody postanowiono zwrócić się do Komitetu Centralnego z prośbą o wyrażenie zgody na przeprowadzenie w czasie trwania uroczystości zbiórki na terenie województwa, zebrane zaś fundusze przeznaczyć na cele miejscowe.

Zaznaczyć należy, iż na terenie województwa istnieje już 2 komitety powiatowe mianowicie Komitet w Ostrowi-Mazowieckiej, który uroczystość 100-lecia Powstania polaczy z obchodem Nocy Listopadowej szkoły podchorążych. Komitet ten postanowił i wzniesie pomnik Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu,

z) zbudować mauzoleum, w którym na tablicach wryte będą na wieczną pamiątkę nazwiska wszystkich poległych podchorążych i wychowanków szkoły wojskowej od roku 1830 na polu chwały w walce o Ojczyznę. 3) wydać książkę pamiątkową obejmującą historię szkół wojskowych dawnej i obecnej Rzplitej Polskiej. Prace Komitetu idą pełnym tempem i zbiórka no ten cel, szczególnie w kołach wojskowych, dała już dość poważne wyniki.

Drugim komitetem powstał w Ostrołęce. Ten przystąpił do budowy pomnika mauzoleum dla poległych w bitwie pod Ostrołką w 1831 r. i w dniu 25 maja br. odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego. Obie uroczystości będą o charakterze ogólnopństwowym, dlatego też tem więcej Komitet musi dołożyć starań, aby uroczystości te, odbywające się na terenie naszego województwa, wypadły godnie i imponująco. Społeczeństwo nie powinno pokąpić grosza, by zamierzenia inicjatorów, tak w Ostrołęce, jak i w Ostrowi-Mazowieckiej, wypadły jaknajpomyślniej.

W Białymstoku, jak słusznie zauważył profesor Bęchalski, oddawna kilkuletni myśli wybudowania Domu Ludowego imienia Marszałka Piłsudskiego.

Na ten cel są już pewne fundusze, a nawet plan i fundamenty, jednak brak środków na dalszą budowę wstrzymuje realizację tej pięknej myśli. Każdy obywatel Białegostoku zdaje sobie doskonale sprawę, jak potrzebny jest Dom Ludowy.

Ludność więc m. Białegostoku, ma również do zrealizowania cel, którego gotowość poparcia uroczystości jeszcze ongi zadeklarowała.

Czas więc najwyższy przejeść do czynów. pustki—nieoświetlono, kazania nie było.

Czy w ten sposób statystycznie miasto wojewódzkie czci pamięć tych, co żyły za wolność narodu oddali. Czy taka bierność nie zamści się srodze na was samych. Jeśli nie stać was na poświęcenie pół godziny czasu modlitwie za poległych, to co mówić o złożeniu jakiejś ofiary na akcję społeczną. Umiecie szafować piekniemi słowami bez umiaru na prawo i lewo, ale gdy nadchodzi moment czynu, śpicie.

Spójcie więc dalej, przyszłe pokolenia z wyrzutem i wstydem wspominać was będą, bo przepicie najpiękniejsze lata w odrodzonej Ojczyźnie.

Stan przemysłu na terenie woj. białostockiego

Na terenie województwa białostockiego, obejmującego 32745 km. kw. mamy następujący przemysł: włókienniczy, drzewny, przetworów zwierzęcych, spożywczy i rolny, mineralny, chemiczny, żelazny i metalowy, maszynowy, użyteczności publicznej, poligraficzny.

Najwięcej rozwinięta przemysł

włókienniczy, drzewny, przetworów zwierzęcych, mineralny. Przemysł włókienniczy stworzył niebagatą obfitość surowca krajowego, lecz wytworzyła ciężką pracę pokoleń robotników i przemysłowców i dogodnie położenie na rubieżach nadających się do ekspansji handlowo-przemysłowej terenów wschodnich.

Zapoczątkowany w 1824 roku przemysł włókienniczy

na terenie obwodu białostockiego pomimo wielkich strat jakie ponosił podczas wojny, okupacji niemieckiej i nawały bolszewickiej, zabrał się z całą energią do dzieła odbudowy zniszczonych warsztatów pracy i zdołał po stracie najważniejszego wschodniego rynku zbytu, który był do wojny głównym zbiornikiem wyrobów przemysłu włókienniczego i pokrewnego, najbardziej pojemnym dla wyrobów tkanek i rodzajów materiałów, jak: kelder, kocy, piłuszki, welwetów, kapeluszy, materjałów wielkianych na palta i garnitury męskie.

Pomimo ciężkich po wojnie warunków

dla rozwoju (brak rynków zbytu środków obrotowych i t. p.) odbudowa zniszczonych warsztatów pracy postępuje szybko naprzód i obecnie przemysł włókienniczy przy posiadanych 80,000 wozach i 1500 krosnach może zatrudnić normalnie do 10000 robotników.

Głównym ośrodkiem przemysłu włókienniczego

są m. Białystok, m. Supraśl, m. Michałow, Gródek i Wasilków. Obfitość lasów, spławnych rzek, stwarza nader sprzyjające warunki dla rozwoju przemysłu drzewnego na terenie Obwodu Białostockiego. Po wojnie światowej przemysł drzewny pomimo częstokroć niepomyślnych koniunktur na rynku wewnętrznym wobec zastój w budownictwie, niepomysłnej sytu-

acji na rynkach drzewnych zagranicznych, braku środków obrotowych **Rozwija się pomyślnie** Powstał cały szereg nowych zakładów, fabryk dykt, które eksportują przerobione materiały drzewne do Niemiec, Anglii, Holandii i innych państw. Najsilniej rozwinięty przemysł drzewny w powiatach białkim, grodzieńskim, białostockim.

Zakładów dla przeróbki drzewa przemysł przeszło 100

Przemysł przetworów zwierzęcych obejmuje garbarnie skór twardych i miękkich, wyprawę futer. Głównymi ośrodkami tego przemysłu są powiaty białostocki, grodzieński i sokólski. Po wojnie światowej przemysł ten stopniowo zamiera, posiada jednak przeszło 200 zakładów przemysłowych, mogących zatrudnić około 1000 robotników.

Przemysł spożywczy obejmuje młyny

Platkarnie kartofli, krochmalnie, gorzelnie i rektyfikacje spirytusu, fabryki wódek, browary i słodownie, rzemieślnicze i fabryki wełny, fabryki tytoniu i papierosów, fabryki cukierków. Na wyróżnienie z większych zakładów zasługują **rzeźnia eksportowa w Wołkowysku**,

zbudowana w 1928 r. a uruchomiona w 1929 roku i fabryki tytoniu i papierosów w Grodzień i w Białymstoku. Przemysł ten może zatrudnić do 4000 robotników.

Przemysł mineralny obejmuje

fabrykę cementu, cegielnie, fabryki dachówek, kaflki, huty szkła. Do większych zakładów tego przemysłu należy **fabryka portland cementu „Wysoka”**

Wycieczka do jezior Augustowskich

Tow. „Lechia” urządza w sobotę dnia 21 czerwca b. r. wycieczkę autobusem do Grodna i Augustowa.

Wyjazd z Białegostoku o godz. 15-tej w sobotę dnia 21 b.m. do Grodna, gdzie nastąpi zwiedzanie miasta, następnie na noc do Augustowa (nocleg), a rano wycieczka statkiem po jeziorach Augustowskich.

Powrót do Białegostoku w niedzielę dnia 22 b.m., o godz. 10-jej wieczorem. Koszt wycieczki łącznie z

Sp. Akc. w powiecie wołkowskim Przemysł ten może zatrudnić około 3000 rob. Przemysł chemiczny obejmuje fabryki sudej, destylacji i ekstrakcji drzewa, fabryki zapalek, mydła. Głównym ośrodkiem tego przemysłu jest powiat białki.

Fabryka zapalek w Grodzień pracuje przeważnie na eksport

Przemysł żelazny, metalowy i maszynowy obejmuje fabryki wyrobów cięgniowych, metalowych, fabryki maszyn i narzędzi rolniczych. Głównymi ośrodkami tego przemysłu Białystok, Łomża, Grodno.

W toku rezbudowy jest fabryka maszyn i narzędzi rolniczych w m. Łomży

Przemysł ten może zatrudnić 1000 robotników.

Przemysł użyteczności publicznej obejmuje elektroniczne, wodociąg. Wodociągi są w m. Grodzień i Białymstoku; większe elektroniczne posiadają m. Białystok i Grodno, a poza tym szereg miast i miasteczek posiada elektroniczne mniejsze. Przemysł ten zatrudnia 300 robotników.

Przemysł poligraficzny posiada

1 fabrykę obić papierowych w Białymstoku, większą fabrykę wyrobów introligatorskich w Grodzień, fabrykę kart do gry w Grodzień i szereg drukarni, litografii i drobnych zakładów introligatorskich. Fabryki obić papierowych i kart do gry powstały po wojnie. Poligrafia może zatrudnić 500 robotników.

Poza tem na terenie województwa wybitną rolę odgrywa przemysł ludowy, o którego rozwoju napiszemy w jutrzejszym numerze.

Kupujemy wyroby krajowe

Pierwszy Zjazd Kolejowego P. W.

W lokalu Kl. Urzędników Państwowych w Warszawie odbył się w niedzielę walny zjazd delegatów kolejowego Przystosowania Wojennego, jednoczącego w 432 Ogniskach blisko 40,000 pracowników kolejowych.

Obrody zjazdu poprzedzone zostały nabożeństwem w kościele PP. Wyztek i złożeniem wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

Zjazd otworzył o godz. 10.45 prezes zarządu głównego K. P. W. p. Władysław Starzak, witał przedstawicieli organizacji i delegatów, poczem nastąpił wybór prezydium. Na obrady przybyli przedstawiciele władz, a więc: reprezentant Marszałka Piłsudskiego, dyr. P. U. W. F. i P. W. p. płk. dypl. Kiliński, premier W. Ślawek, min. Kuehn, dyr. Bierniecki, sen. Lempke i t. d.

Płk. Kiliński, witał zjazd w imieniu Marszałka Piłsudskiego i w swoim, jako dyr. Państw. Urzędu W. F. i P. W., złożył K. P. W. życzenia dalszego rozwoju. Premier Ślawek, witał zjazd w imieniu władz, przyrzekł K. P. W. poparcie rządu, poczem zabrał głos min. Kuehn, podkreślając doniosłość roli K. P. W. w organizowaniu obrony Państwa.

Po wysłaniu depesz holdowniczych do p. Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego.

Potrącenia z zrobku robotnika tytułem kary z powodu nieprzybycia do pracy

Wedle art. 43 rozp. o umowie pracy robotników, potrącenie pewnej części z zarobku robotnika z powodu nieprzybycia do pracy jest dopuszczalne tylko pod następującymi warunkami:

- a) Nieprzybycie do pracy w ciągu dnia roboczego nastąpiło bez uzasadnionej przyczyny.
- b) Karę pieniężną za takie porzucenie przewiduje wywyższone w lokalu regulamin pracy.
- c) Wysokość tej kary (wicz też np. czy potrącenie oblicza się tylko wedle dni roboczych, czy wedle wszystkich dni miesiąca) jest w regulaminie pracy określona.
- d) Kara nie może przewyższać

14 części dziennego zarobku robotnika.

e) Kara nie może być nałożona na robotnika po upływie 3 dni od ustalenia przekroczenia robotnika.

f) Kary pieniężne w sumie ogólnej nie powinny przewyższać dziesiętej części wynagrodzenia faktycznie przysługującego robotnikowi na umówiony termin wypłaty.

To są krótkie wskazówki pracownicy dla pracodawców, jak należy postępować w takich wypadkach, gdy są zmuszeni poczynić potrącenia karne za nieuzasadnione nieprzybycie do pracy.

Zmiany w wojsku

Dowódca brygady K.O.P. Grodno p. pułk. dypl. Bołtuć został mianowany dowódcą piechoty dywizyjnej 19 dywizji w Wilnie. Pan pułkownik Bołtuć był organizatorem brygady K.O.P. i zawdzięcza jej swym zdolnościom i dużej wiedzy fachowej przyczynił się do postawienia jej na wymaganym poziomie; zawiązując też cechem swego charakteru i zyskał sobie ogólny szacunek i serca oddanych mu podkomendnych.

Dowództwo brygady Grodno obejmuje p. pułk. Stanisław Kalabiński, dotychczasowy d-ca 24 p. w Lucku, b. oficer i Brygady Legionów.

Pod naporem tłumy

Medjolan 166. (PAT) Wczoraj zawodowi lotniczy na lotniskach wojskowym pod naporem tłumy zbliżyli się do balustrady przyjeżdżających i zbiegli, poczem 80 osób odniosło ranę w tem z ciężkimi, w innych odniosło żadnego skutku i fryzjerzy mają dopomnieć się do władz państwowych, by dokonywały kontroli i karali winnych.

Postulaty fryzjerów zasługują z tego powodu na uwzględnienie, że Ministerstwo nie uwzględniło faktycznie petycji naczelnych władz Związku Fryzjerów co do pracy fryzjerów w dni świąteczne i niedziele.

przeglądając się w dalekim błękitnie, przegląda się w nich i las, stojący dokoła nieprzerwaną ścianą zieleni... Cisza, najmniejszy odgłos nie mać wyciszyło, zda się, spokojność... Spije jezioro, spi i las, śniąc sen wieczny i zawsze jednaki... Sen wielki i jednocześnie tak prosty, jak wielką i prostą jest odwieczna harmonia przyrody, łączącej piękno wód i lasów... w jedną wielką całość...

Biegnie w dal biała szosa w zielonej ramie wysokich kolumn drzewnych, gąszczu lasaneków rozległych przestrzeni poroju... Rozłożyste gałęzie sosen i jodeł dotykają drutów telegrafu... Stupy telegraficzne, jeden za drugim, giną w oddaleniu... Cicho na sosnie... Furmanka, rządzona samochodem, samotnie przedchodzą, ślasy turkot, ledwie dosłyszalny gwar... I znów cisza, las tylko stoi nieruchomo w swym majestacie... Stoi i duma swą odwieczną dumę, przed siebie drzew, aromatów, ziel i kwiatów, rozmodlony, zasłuchany...

Powoli zapada, stacza się za zachodni widnokrąg słońce... Gaśnie jasny dzień letni, cienie coraz bardziej rozsuwają się dookoła... Nie obejmują gąszcz lasu, potem poroju... Wieje chłodem, zimne rosy spadają na trawy...

Kronika miejska

PRZYJĘCIA W P. WOJEWODY

W dniu wczorajszym Pan Wojewoda przyjął: p. Wacława Myzyc, rotmistrza 10 p. ul. p. Ludwika Kellera agronoma, p. inż. Staliera, dyr. Oddz. Wileńskiego Steczki Gdanskiej.

STAROSTWO GRODZKIE I POWIATOWE

Dla wieśniaków, przybywających do Białegostoku w różnych sprawach, wprost nadzwyczajne trudności sprawia odnalezienie tego czy innego urzędu, a to z tego powodu, iż większość czytelników nie umie i chce wiedzieć, gdzie poszukiwana przez niego instytucja się znajduje, pyta się przechodnia i ten mu wskazuje.

Z takim wskazywaniem wychodzi istnieć pro quo w stosunku do Starostw naszych, gdyż w ostatnim czasie mamy dwa Starostwa: grodzkie i powiatowe, i niejednokrotnie interesanta do Starostwa Powiatowego kierują przed siebie do budynku, gdzie mieszczą się Starostwo Grodzkie i odwrotnie.

Urzędnicy Starostw bardzo często są nagabywani przez takich, mylnie skierowanych interesantów, tracą na informowanie czas, tracą również i biedny kmiotek, a czas to przecież pieniądź.

Wina to jest władz gminnych, które zdają się nie poinformowały jeszcze swych gminników o istnieniu obu Starostw. To samo można być było powiedziane i o mieszkańcach przedmieść, w znacznej ilości nie wiedzących o istnieniu Starostwa Grodzkiego.

Z GIMNAZJUM P. WOŹNICKIEJ

W Gimnazjum niższym koadunkcyjnym P. B. Woźnickiej, przy ul. Warszawskiej Nr. 19, do kl. wstępnej odbywają się przyjęcia kandydatów jeszcze w bieżącym tygodniu na rok szkolny 1930-1931. Nauki dla przyjętych obecnie uczni rozpoczną się w pierwszych dniach września r. b.

FRYZJERZY W ŚWIĘTA NIE BĘDĄ PRACOWAĆ

Wkrótce ma nastąpić walne zebranie fryzjerów, celem ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy bezwzględnej niepracowania w dni świąteczne.

Dotychczas praktykowany sposób doradczych kontroli zakładów fryzjerskich, przez tychże pracowników, na zasadzie otrzymywania mandatów od władz, nie odniósł żadnego skutku i fryzjerzy mają dopomnieć się do władz państwowych, by dokonywały kontroli i karali winnych.

Postulaty fryzjerów zasługują z tego powodu na uwzględnienie, że Ministerstwo nie uwzględniło faktycznie petycji naczelnych władz Związku Fryzjerów co do pracy fryzjerów w dni świąteczne i niedziele.

TURYCI PRZED HOTELEM „STARYM”

Nad wejściem do hotelu, tak zwanego „Starego”, przy Rynku Kościuski, umieszczona jest tablica z napisem, w języku łacińskim, wzbudająca zaciekawienie zwiedzających Białystok i zabytki łostockie. Niestety, napis ten jest stary, świadczący o epokowym zabyciu gmachu hotelowym, wobec czego, nawet i znawcy języka łacińskiego, stojąc przed hotelem, od czasu treści napisu nie mogą.

Szczególnie przykrem się staje widzieć, jak grupy szkolne, przybywając do Białegostoku z innych miast, stają przed gmachem, z zaciekawieniem patrząc w tablicę i odczytując również nie mogą, ze względu na przestrzeń dość daleka.

Pożądaniem by było, by Magistrat, jako władza nadzorczą zaobytów miejskich, wszedł w porozumienie z właścicielką danego hotelu, celem umieszczenia tłumaczenia treści łacińskiej w jakimś obramowaniu, na dole przed wejściem do hotelu.

OSTATNI DZIEŃ POBYTU ROJNIEKOWSKIEGO Teatru.

W dniu dzisiejszym zespół rosyjskiego teatru dramatycznego odegra pożądaną sztukę p. t. „Głazdo szlachetka” insc. w 11 obrazach I. Turgeniewa. Początek przedstawienia o godz. 8.30 wieczorem.

POŻYTECZNA INOWACJA.

Białostocki Związek Właścicieli Nieruchomości zwrócił się niedawno do Starostwa Grodzkiego z projektem wprowadzenia specjalnych „ksiąg sanitarnych”, aby uniknąć stosowania kar zaocznych, nakładanych na podstawie doniesień niższych funkcjonariuszy policyjnych lub sanitarnych.

Pen Starosta Grodzki przychylił się do projektu Związku i zgodził się na wprowadzenie „ksiąg sanitarnych” do użytku funkcjonariuszy policyjnych, sprawujących kontrolę sanitarną, wzgl. organów sanitarnych. Zapisy w księdze czynione będą przez karkę, przy czym organ kontrolujący zabierze będzie odcisk. W księdze notowane będą zauważone braki lub niedomagania sanitarne i wyznaczone będą terminy do usunięcia tychże. Jedynie w razie niewykonania poleceń w wyznaczonym terminie wymiarzone będą kary.

Pożyteczna ta inowacja przyjęta jest niewątpliwie do podniesienia stanu sanitarnego nieruchomości, a z drugiej strony uchroni właścicieli nieruchomości od kar w wypadkach braku złej woli lub w wypadkach, kiedy ustalenie niedomagania dają się ustarać.

Księgi te winni nabyć wszyscy właściciele nieruchomości. Starostwo Grodzkie przesyła do komisariatów policyjnych wzory ksiąg, z odpowiednim pouczeniem.

TARGI WSCHODNIE.

Kupcy białostocki, a szczególnie firmy wytwórcze, zainteresowane są mocno Międzynarodowymi Targami Wschodnimi, które trwać mają w czasie od 2 do 16 września r. b. we Lwowie, na które wysłane zostaną ekspozycje.

WSTRZYMANIE WYPŁATY SUBSYDYJÓW.

P. Wojewoda polecił Magistratowi wstrzymać na okres przejściowy, do czasu zatwierdzenia budżetu na 1930-31 r., wypłatę tych preliminowanych w budżecie subsydjów, które nie zostaną zatwierdzone przez Urząd Wojewódzki.

POMNIK POLEGŁYCH 42 p.p.

Na posiedzeniu Magistratu rozpatrzone podanie Komitetu Budowy pomnika poległych oficerów i żołnierzy 42 p.p. o subsydjum na rozpoczęcie prac wstępnych. Z powodu niezatwierdzenia przez władze nadzorcze budżetu na rok 1930-31 Magistrat odmówił chwilowo prosbie Komitetu.

„WIADOMOŚCI STATYSTYCZNE”

Wczoraj odbyło się posiedzenie Magistrackiej Komisji Statystycznej celem ustalenia ostatecznej redakcji „Wiadomości statystycznych miasta Białegostoku”. Wydawnictwo to obejmie okres 8-letni.

TURYCI PRZED HOTELEM „STARYM”

Nad wejściem do hotelu, tak zwanego „Starego”, przy Rynku Kościuski, umieszczona jest tablica z napisem, w języku łacińskim, wzbudająca zaciekawienie zwiedzających Białystok i zabytki łostockie. Niestety, napis ten jest stary, świadczący o epokowym zabyciu gmachu hotelowym, wobec czego, nawet i znawcy języka łacińskiego, stojąc przed hotelem, od czasu treści napisu nie mogą.

Szczególnie przykrem się staje widzieć, jak grupy szkolne, przybywając do Białegostoku z innych miast, stają przed gmachem, z zaciekawieniem patrząc w tablicę i odczytując również nie mogą, ze względu na przestrzeń dość daleka.

Pożądaniem by było, by Magistrat, jako władza nadzorczą zaobytów miejskich, wszedł w porozumienie z właścicielką danego hotelu, celem umieszczenia tłumaczenia treści łacińskiej w jakimś obramowaniu, na dole przed wejściem do hotelu.

REZYGNACJA WÓJTA GMINY PRZYTYLU.

Wójt gminy Przytylu, w pow. kolneńskim, p. Jan Bażyński, złożył rezygnację z urzędu, która została przyjęta. W związku z powyższym zostały zarządzone wybory wójta.

NOWY WÓJT GMINY ROJENICE.

Wójt gminy Rojenice, w powiecie kolneńskim, został wybrany i zatwierdzony Stanisław Jarmicki — rolnik, zastępcą wójta Cwulina Stanisław.

Kronika Wojewódzka

WOJEWÓDZTWO KU CZCI JANA KOCHANOWSKIEGO

Wczoraj odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego, w obecności Pana Wojewody, posiedzenie organizacyjne Komitetu obchodu 400 letniej rocznicy czci Kochanowskiego, zwołane przez prezesa „Lechji” p. dr. Witteka. Na posiedzeniu tem, zdał sprawozdanie z urzędzonego staraniem Akademii Umiejętności, zjazdu delegatów „Lechji”, prof. Echeńskiego, poczem postanowiono urządzić uroczystość o charakterze regionalnym w Białymstoku, z początkiem września r. b.

Prace, związane z urządzeniem uroczystości podzielono między 4 sekcje, a mianowicie między sekcję organizacyjną pod przewodnictwem rady Frankowskiego.

Gminne święto W.F. i P.W.

Związek Młodzieży Wiejskiej i Pow. Kom. P. W. i W. F. zorganizował w dniu 15 b.m. w Kramkowie święto p.w. i w.f., połączone z zabawą ludową młodzieży wiejskiej.

O godzinie 19 min. 30 przybył pan Wojewoda w towarzystwie: p. gen. bryg. Młot-Fijałkowskiego, d. cy 18 dyw. piech., p. ppłk. S. Blockiego, d. cy 42 p.p., p. posła B. Targońskiego i p. St. Kaliny, kier. Woj. Zw. Młodzieży Wiejskiej.

Na miejscu powitał pana Wojewodę prezes Gminnego Kola Młodzieży Wiejskiej, wznosząc okrzyk na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Pierwszego

Posiedzenie Białostockiego Sejmiku Powiatowego

Dn. 18 czerwca r. b., o godz. 11, w sali obrad Sejmiku Powiatowego (ul. Sienkiewicza Nr. 28) odbył się posiedzenie członków Sejmiku. Z ważniejszych spraw na porządku obrad figurują: uroczyste do zaciągnięcia w Państwowym Banku Rolnym pożyczki w kwocie zł. 50,000, upoważnienie Wydziału Powiatowego do zaciągnięcia pożyczki z komunalnego

Rehabilitacja wójta.

Dowódca brygady K.O.P. Grodno p. pułk. dypl. Bołtuć uległ onegdaj nieszczęśliwemu wypadkowi. Jadąc służbowo na inspekcję oddziałów na motocyklu, pod Jejszyszkami wpadł pod przejeżdżający autobus, w chwili mijania go. Pułk. Bołtuć uległ ogólnemu potłuczeniu i został z miejsca wypadku przewieziony do szpitala w Wilnie.

Statut etatów Magistratu m. Ostrowi-Mazowieckiej.

Do Urzędu Wojewódzkiego wpłynął statut etatów Magistratu m. Ostrowi Mazowieckiej, celem zatwierdzenia. Prawdopodobnie w statucie zostaną poczynione pewne zmiany, gdyż administracja miasta jest zbyt droga, albowiem pochłania 30 proc. budżetu miasta.

Kurs lotniczy w Grodzień.

W związku z przewidywanym uruchomieniem lotniska w Karolinie, projektowane jest założenie w Grodzień amatorskiego kursu lotniczego na aparatach słabo-silnikowych (awionetki).

Kasy kolejowe będą przyjmować opłaty w walucie zagranicznej

Wilenska Dyrekcja P.K.P. wydała rozporządzenie, by kasjerzy kolejowi przyjmowali od pasażerów, za bilety przejazdowe, jak również wszelkie inne opłaty w walucie obcej. W tym celu kasjerzy kolejowi zostaną zaopatrzeni w table kursów walut zagranicznych.

Nieszczęśliwy wypadek z pułk. Bołtuciem

Dowódca brygady K.O.P. Grodno p. pułk. dypl. Bołtuć uległ onegdaj nieszczęśliwemu wypadkowi. Jadąc służbowo na inspekcję oddziałów na motocyklu, pod Jejszyszkami wpadł pod przejeżdżający autobus, w chwili mijania go. Pułk. Bołtuć uległ ogólnemu potłuczeniu i został z miejsca wypadku przewieziony do szpitala w Wilnie.

POPIERAJCIE LOPP.

Okolice Suwałk

Piękne są lasy, czarna ściana z trzech stron okalające Suwałki, na północy i południu bliżej, dalsze i ledwo widoczne na wschodzie... Szwajcaria, Okuniewicz, Krzywe, Ustronie, Bakaniuk, wznoszą lasem porośnię, nizinny gąszczem leśnym pokryte... Zbita masa ciennej zieleni, rozciągająca się przed wzrokiem; tysiączne szeregi wyniosłych olbrzymów leśnych, z gałęziami z gęstwą młodych sosenek i jodełek, przestronne, niby zielenie morze, poroju... Cichy dzień letni... Olbrzymia kopuła niebios, niezmiernym błękitnym namiotem zawisa nad ziemią... Ogniste słońce rozlewa wokół morze białe i gorące... Kapla się w powodzi słonecznej okoliczność pola i las dokoła na skraju ich stojący...

Miasto zaledwo widać, milkną jego odgłosy i gwar życia ludzkiego... Białe pasmo słońca samotnie wije się wśród cicho kołyszących się lasów zbożowych... Jak okiem sięgnąć biegną w dal szerokie łąny żytne, półka owsa, jęczmienia, grędy kartofli, zielenią się dokoła, tu i ówdzie przetkane żółtym kobiercem gryki lub ciemnoniebieskim czy białym koniżyn... Wszystko tonie w powodzi słońca,

lejącego z nieba cale morze ognia... W dalekich błękitach rozbrzmiewa pieśń skowronka... Zresztą cisza i spokój wokół, wielkie, ukojone, przerywane tylko czasem turkotem furmanki, lub dźwiękiem trabki samochodu...

Coraz bliżej las, coraz wyraziście rysuje się misterna koronka rozłożystych gałęzi świerków i sosen na czystym błękitnie niebie... Niby kolumny w jakiejś ogromnej świątyni nieruchomo stoją olbrzymie wieleńskie... Cisnie się do ich stóp, rozlewa się na okolicznych zboczach zwinna zielona gęstwa młodego lasu... Mchy, trawy i wrzószy, przetkane kwieciami, nieprzerwanym barwnym kobiercem rozścielają się dokoła... Jak okiem sięgnąć wszędzie las, tuż blisko i ginący w przepastnej dali... Cisza i spokój wokół, modlitewna, wielka, przerywana na tylko świergotem ptaków i jękaniami nieznanymi odgłosami, nagłe rodzącymi się gdzieś i tak samo nagle milknącymi... Lekki powiew wiatru porusza czasem wierzchołki świerków, i znów spokojnie stoją one zapatrzone w dalekie niebo... Aromaty żywiczne i tysiączne wonie rozsuwają się w powietrzu... Jakieś nieuchwytnie

miraże, zjawy słońcem przetkane, majaczą wdali wśród kolumn drzewnych...

Rozległa poroba leśna... Jedno zielone morze traw, ziół i różnobarwnych kwiatów... Dokoła ciemne ściany lasu, bliżej i dalej pojedynczo, w kępach i całymi lasankami krzewy leśszczy i dębliny, świcznikowate sosenki i piramidalne jodełki... A nad tem wszystkim wystrzelała tu i ówdzie ku dalekiemu niebu pojedyncze wyniosłe sosny i jodły z pierzastymi mierzchołkami... W siennej ciszy, przerywanej jeno brzęczeniem owadów, tonie poroba... Wzrok się gubi w morzu zieleni, sunie po srebrnej przedży pajęczy, wieszające się po trawach, ściąg barwne motyle, przelatujące z kwiatu na kwiat... Spokój i ukojenie wielkie, spokój szerokiich przestrzeni...

Samotnie rzucana w lesie budka kolejowa... Szeroka murawa, na prozdzie tor kolejowy, z za nim las, z tyłu ciemna ściana lasu... Z boków lan żytń i zielone nokoło, obórka dla bydła... Cicho tu i spokojnie przedziez ciał, tylko gwizd lokomotywy i dudnienie kół pociągu zakłóca czasami milczenie... Prosta jak strzała linja kolejowa biegnie po piaszczystym nasypie,

przecięta od czasu do czasu przez jazdę z pomalowanymi na białobardziej, mostkiem żelaznym na fundamentach z kamienia... Cofnął się, odstąpił od koleji las — oddzielił twój przyrody od przemianającego twaru ludzkiego, panuje jednak wokolo... Kręta dróżka leśna w ramach gą

Pożar 1700 hektarów lasu

Nadzwyczaj ofiarna pomoc ludności w akcji ratunkowej
Wczoraj, o godzinie 12 w lasach spółki eksploatacyjnej „Kollatę” w miejscowości Potrawki, w gminie Piaski, w pow. wolkowskim, z nieustalonych dotychczas przyczyn wybuchł pożar. Skutkiem sprzyjających warunków, a mianowicie kilkunastodniowej suszy i wiatru, ogień objął szybko duży kompleks lasów, stanowiących własność wspomnianego spółki, mjr. rezerwy Jelowieckiego, właściciela majątku Bielowicze i kilku okolicznych wsi. Fala ognia stała się dołem lasów wysokopięnnych i górą lasów młodych, przeważnie 20-letnich. O godzinie 16 i pół pożar został zlokalizowany nad obszarem błotnistej łąki. Spłonęło ogółem 1700 hektarów lasu, w tym około 60 hektarów lasu wysokopięnnego i 30 hektarów lasu, stanowiących własność właścian.

W akcji ratunkowej brały udział wieś: Jerzewo, Zelwany i Loba. Na wyróżnienie zasługują ofiarności w akcji ratunkowej ludności wieś Jerzewo, która przybyła do pożaru niezwłocznie po zaalarmowaniu. Po nadejściu do Wolkowskiego pierwszych wiadomości o pożarze, niezwłocznie wyjechał na miejsce, celem objęcia kierownictwa akcją ratunkową, starosta powiatowy p. Eustachiewicz. Do akcji ratunkowej zmobilizowane zostały oddziały okolicznych posterunków policji, ponadto z Wolkowskiego wyruszył oddział wojska o sile 40 żołnierzy, został on jednakże odwołany z drogi, wobec zlokalizowania pożaru. Według dotychczasowych przypuszczalnych obliczeń, straty wynoszą około 300.000 zł.

Radjo-program

Warszawa 1411, 7 m

Wtorek 14.VI.

- 11.50. PAT.
 - 11.55. Sygnał czasu.
 - 12.10—13.10. Radjo. porannej szkolny.
 - 13.00. Kom. meteor.
 - 13.10. Kom. gospodarczy.
 - 15.20—15.45. „Rebiki” ręczne na letni-akus”.
 - 15.45. „Chwilka lotnicza”.
 - 16.15—17.15. Muzyka z płyt gramof.
 - 17.15. Odczyt turyst.-krajozn.
 - 17.45. Koncert pop.
 - 18.45. Rozmaitości. Kom. Tew. Zachęty do hod. koni w Polsce.
 - 19.10. Felieton.
 - 19.25—19.35. Płyty gramofonowe.
 - 19.55. Pras. Dziennik Radj.
 - 19.50. Transm. z Operty Warsz.
- W przerwie: repertuar Teatrów Miejskich. Po transm. kom. meteor., policyjny, sport i oraz retransm. ze stacji zagr.

Sreда 15.VI.

- 11.50. PAT.
- 11.55. Sygnał czasu.
- 12.10—13.10. Muzyka z płyt gramof.
- 13.10. Kom. meteorologiczny.
- 13.00. Kom. gospodarczy.
- 15.10. Odczyt.
- 15.45. Komunikat harcerski.
- 16.15. Program dla dzieci.
- 16.45—17.15. Muzyka z płyt gramof.
- 17.15. „Wśród książek”.
- 17.45. Koncert pop.
- 18.45. Rozmaitości. Kom. Tew. Zachęty do hod. koni w Polsce.
- 19.10. Skryżka pocztowa roln., korespondencja bież. i giełda roln.
- 19.25—19.40. Pras. Dziennik Radj.
- 19.40. Radjokronika.
- 20.00. Por. K. Kościński „Alarm”.
- 20.15. Koncert.
- 21.15. Kwadrans liter.
- 21.30. D. c. koncertu.
- 22.10—22.25. Międzynarodowy seans literat. przed. Kongresem Pen-Klubów w Warsz.
- 22.25. Komunikaty.
- 22.25. „Ostatnia Fala”.
- 23.00—24.00. Muzyka taneczna.

UWAGA, WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI!

Zgodnie z zarządzeniem Pana Starosty Grodzkiego z dnia 29.5. 1930 L. VI (XXII) **wszyscy właściciele nieruchomości winni zaopatrzyć się w książki sanitarne,**

przeznaczone do użytku funkcjonalnyj sanitacyjnych wzdł. organów sanitarnych. W książkach tych organa kontrolnie wpisując będą swoje opatrzenia i polecenia. Karty nakładane będą jedynie w razie niewykonania poleceń w przepisany terminie.

Książki sanitarne nabywać można w Białostockim Związku Właścicieli Nieruchomości przy ul. Rynek Kościuski Nr. 11 (od 20 h. m. — Rynek Kościuski, Nr. 17) w godzinach biurowych od godz. 10 rano do 2 popoł. i od 6 do 8 wiecz.

Zarząd Biał. Zw. Wł. Nier.

Z DNIA I NOCY...

Dokoła Wojtek.

Od kilku dni przypominamy wiadom, właścicielom domów, pa-nom stróżom (przepraszam, dozorc-com), że ulice miasta przy zamiataniu powinny być polewane. A tu niel Wszystko jak groch o ścianie.

Po ulicach miasta hula wiatr, sypiąc w oczy pyłem, piaskiem, choróbskami, wszystkim, crem kto chce, a panowie dozorczy przy-patrują się flegmatycznie i złośli-wie, i na tem koniec. Czasem by-wa jednak nie koniec, gdyż wczoraj rano np. jakiś cerber, zdaje się magistrawca, zamiatający ulicę Bran-nickiego obok ogrodu miejskiego, na zwróconą mu przez jednego z przechodniów uwagę, dlaczego zamie-ta na sucho, rozmachając się uśmie-wie miotłą i sygnął kupa piasku w oczy przechodnia ze słowami: „Nie wtrącać się!”

Przedwczoraj znów kumoszka windserska z rogu Sienkiewicza i Żydowskiej (dom Resursy), zmu-szona do użycia sikawki przy zamiataniu, użyła sobie, oblewając wodą przechodniów. Ucierplono kil-ku, wreszcie, gdy padł ofiarą pan Młynczyk, oburzył się.

Wezwano policjanta, który wstrzy-knął wiednie administracyjną dawkę 5 złotych. Babsztyla zder-nerowało to do najwyższego stopnia. Rzekał zachwale: „Jak chcą wody to ją mają. Na taki gorąc nie zszkodzi zimna woda. Za noje 5 złotych nie daruję”. Oto tak rozumieją swoje obowiązki rycerze miotły, rozzuchwaleni bezkarnością.

Kwiatki polszczyzny

W domu p. Majłesa Bacera przy ulicy Suchej 23, widnieje taki, jeden z wielu w Białymstoku dzi-wolag: „stosownie do Rozporz-ądzenia Pana Starosty Białostockiego powiadzialym na utrzymanie porządku na ulicy jak Rownie i wpo-worzu jest Straz Michal Benceler mieszk. Nr. 23” Czy nie należało-by pouczyć p. Bacera i wielu mu podobnych, jak mają szanować je-zyk państwowy? Na pytanie to niech odpowie policja.

Wypadek samochodowy na szosie grodzieskiej

Autobus pasażerski № 77211, należący do Milewskiego i Pawłowski w Grodnie, prowadzony przez szofera Borysa Szuma, w odległości 39 km. od Grodna wy-wrócił się do rowu, uszkodzając słup telefoniczny. Wypadków z pa-sażerami, prócz drobnych potłuczeń, na szczęście nie było.

Felcia, gdzie Jesteś? Wróć — woła zrozpaczony ojciec.

Pana Andrejewa — Jana (ul. Da-leka 12) dotknął cios, o którym doniósł wessnostnie w Komisa-ryjacie policji.

15 letnia córka Felcia zabrała ojcu 465 złotych gotówką, złoty pierścionek i ułotniła się.

Siedzieli twierdzą, że Felcia miała fotogeniczne zalety i z tego tytułu wybrała się do Holly-wood.

RZĄDCA-ROLNIK

Posnańczyk lat 28, z 10 letnią praktyką i teorią, obeznany we wszelkich gale-ziach, wchodzących w zakres go-spodarstwa, również jako hodowca, poszukuje posady od 1 lipca, lub od 1 października b. r. na ardyjnary i od-powiednich warunkach.

Oferty pod adres: **J. AUGUSTIAK** w. Piethwa woj. białostockie 476

Dr. ALEKSANDER GURWICZ

Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczo-płciowe. Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—8 w. Białystok, Lisowa 17. Szp. Tel. 6.49.

Kino „Polonia”

DZIS BUCK JONES,

słynny cewboy, ulubieniec Publiczności w roli zjadaki i obrońcy uczciwicy w filmie p. t.

„ZAGADKA SREBRNEGO DOLARA”

W obrazie tym rozgrywa się walka o zdo-bycie 3-ch części dolara, na którym zo-stał wryty plan drogi, prowadzącej do ukrytego skarbu.

DZIS KAŻDY WIE, ŻE

REKLAMA — TO POTĘŻNA DŹWIGNIA nie tyl ko PZEMYSŁU I HANDLU, lecz każdego inżeniera, celowego przedsiębiorcy.

„GŁOS OBYWATELA” dociera do każdej miej-scowości województwa białostockiego oraz posiada licznych prenumeratorów w kraju, a zatem zapewnia ogromną siłę reklamową dla

Ogłoszeń Kupieckich, Przemysłowych i Innych.

Adres administracji i redakcji: Białystok, Rynek Kościuski 9, tel. 10-06.

Teatr PALACE ROSYJSKI TEATR DRAMATYCZNY z RYGI

OSTATNIE DWA WYSTĘPY PO CENACH ZNIŻONYCH We wtorek 17 czerwca

„Gniazdo Szlacheckie”

Scenariusz z 11 obrazach Turgeniewa We środę 18.VI—30 r.

„KWADRATURA KOŁA”

Komedja w 3-ch aktach Katalowa Poc. o godz. 7.30 Bilety do nabycia w kasie teatru.

„MODERN” Dziś Początek: 6.30, 8.30 i 10.30 CENY OD 1 ZŁ.

Monumentalny film śpiewno-dźwiękowy, czarująco-słodka **GOLEEN MOORE** Na scenie **Występy Artystów** artystka teatrów „Perskie Oko” i „Nowość” **Larissa Aleksia** duet charakterystyczny, śpiewno-taneczny **Duo Janaszek** humorysta piosenkarz **Stefan Żwirski** w zupełnie nowym programie

ROMANS WSPÓŁCZESNEJ PANNY NAD PROGRAM **RIGOLETTO** wykonują artyści Opery New Jorskiej

Dr. J. WALEWSKI Choroby weneryczne, skórne i moczo-płciowe 2 Przyjmuje rano i od 4—8 w. Kobiety 4—5 pp. W niedziele i święta od 4—6 pp. ul. Sienkiewicza 4 m. 3 Telefon 99-4

Zgubiono legitymację osobistą, wy-daną przez Okręg Szkolny biało-stocki na imię Marij Łukawskiej. p. Wi-łajny, pow. suwalski. 477

Okazjnie z powodu wyjazdu sprze-dam niedrogo **SAMOCHÓD OSOBOWY,** karetkę, nowoczesny „Ford” 1929 r., w bardzo dobrym stanie. Wiadomości: Administracja „Głosu Obywatela”, Rynek Kościuski 9. 478

Redaktor przyjmuje od godz. 14-16; telefon 26 10-06 dodatkowy. Administracja czynna od godziny 9-15 i od 17-19. Telefony Redakcji: dzienny—10-06. nocny — 4-04. Rekwizytów redakcja nie zwraca.

CENA PRENUMERATY: miesięcznej i z odnośnikiem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrów wysokości przed tekstem, —70 gr.; w tekście—80 gr.; za tekstem—25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty—1 zł.

za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne—50 proc. drożej, z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niższ. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Układ ogłoszeń przed tekstem 5^o lamowy, za tekstem 10^o lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: Wojewódzkie T-wo Lechja. Drukarnia A. ZBARA. Białystok. Redaktor Antoni Farański.